

Riyad Mahrez był i pozostaje celem numer jeden Romy na prawy atak. Po tym jak Leicester nie ugiął się przed drugą ofertą Giallorossich, zdaniem mediów Monchi przypuścił kolejny atak.

Sam piłkarz ocenił po raz pierwszy sprawę. W wywiadzie dla *Sky Sport News* powiedział:

- Wiem, że Roma się o mnie stara, ale nic nie zostało do tej pory zaakceptowane, dlatego niewiele mogę zrobić. To wielki klub, z którym chciałbym rozmawiać, ale nie mogę tego zrobić dopóki Leicester nie zaakceptuje oferty. Leicester zna moje myślenie, ale dam z siebie maksimum, tak jak zawsze. To jasne, że sprawia mi przyjemność zainteresowanie wielkiego klubu, ale nie rozmawiałem do tej pory z nikim, gdyż oferta nie została zaakceptowana. W każdym razie jest jeszcze miesiąc czasu, aby zobaczyć co się wydarzy.

Autor: abruzzi